

## Intencje mszalne w tygodniu 31.08 - 6.09.2026 r.

| Dzień        | Godzina | Intencja Mszy Świętej                                       |
|--------------|---------|-------------------------------------------------------------|
| Poniedziałek | 18.00   | +Janina Szczurek - od Marii z rodziną                       |
| Wtorek       | 8.00    | Msza Święta na rozpoczęcie Roku Szkolnego i katechetycznego |
| Wtorek       | 18.00   | +Janina, Bronisław i Bronisława Smaga                       |
| Środa        | 18.00   | +Janina Białogłowicz                                        |
| Czwartek     | 18.00   | +Tadeusz Kolanko - od kolegów i koleżanek córki Ewy         |
| Piątek       | 18.00   | +Tadeusz Kolanko - od Policji z Jasła ( Wydział PG)         |
| Sobota       | 18.00   | +Stanisław Jakubiec                                         |
| Niedziela    | 8.00    | +Wanda                                                      |
| Niedziela    | 10.30   | +Emilia i Józef Marosz                                      |
| Niedziela    | 15.30   | 15 - lat sakramentu małżeństwa Barbary i Łukasza            |

## Ogłoszenia duszpasterskie - 30.08.2026 r.

- 22 Niedziela Zwykła. Dziś ostatnia niedziela sierpnia - to niedziela adoracyjna.
- Kończymy jutro - 31.08 - Apele Sierpniowe - nabożeństwo modlitwne - jutro na zakończenie godzina 20.25.
- W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 31.08. - Św. Nikodem, 1.09. - Bł. Bronisława, 3.09. - Św. Grzegorz Wielki, papież, 4.09. - Bł. Siostry Maria Stela i towarzyszk, Męczennice z Nowogrodka, Św. Roza- lia, 5.09. - Św. Matka Teresa z Kalkuty, 6.09. - Bł. Michał Czartoryski.
- W tygodniu również pierwszy czwartek piątek i sobota miesiąca września. Pamiętajmy o spowiedzi pierwszopiątkowej. Do chorych i starszych udam się w piątek od godziny 8.00.
- 1 września - rocznica wybuchu II wojny światowej. Nie zapomnijmy w swojej modlitwie o tragicznym wrześniu 1939 roku.
- Początek Roku szkolnego i katechetycznego we wtorek o godzinie 8.00 Msza Święta i powierzenie tego roku Maryi Królowej Aniołów.
- Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
- Do sprzątania kościoła - na sobotę - 5.09. - proszę rodziny: Guzik, Gryczka, Rygiel, Czaja. Dziękuję rodzinom; Korab, Korab, Uliasz za ostatnie sprzątnie kościoła i za świeże kwiaty do ołtarza na Niedzielną Liturgię. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Sakrament małżeństwa w parafii zawarli Jarosław Krówka i Agnieszka Głód. Polecamy nową rodzinę Królowej Aniołów.
- Sakrament chrztu świętego otrzymała Marianna Krówka.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



**Parafia Wietrzno Św. Michała Archaniola**

nr 35 / 30.08.2026r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

## 22 Niedziela Zwykła Karmię Was tym, czym sam żyję...

„Jezus rzekł do swoich uczniów: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je”...

**z Ewangelii według Świętego Mateusza  
(Mt 16, 21-27)**

„Największy z was niech będzie waszym sługą”... Łatwo zrobić coś dobrego, kiedy ktoś to zauważy i pochwali, ale trudniej jest wtedy, gdy nikt nie podziękuje, nie doceni i nawet nie będzie wiedział, ile nas to kosztowało...

Ale właśnie w takich chwilach widać, dla kogo naprawdę coś robimy. Pan Jezus przestrzega przed życiem nastawionym na pokaz. Można pięknie mówić o wierze, znać właściwe słowa i dbać o swój wizerunek, a jednocześnie zapomnieć o tym, co najważniejsze. Pan Bóg patrzy głębiej niż ludzie. Bóg patrzy nie na to, jak wyglądamy w ich oczach, ale na nasze serce i intencje.

W codzienności jakże wiele dziś dobra pozostaje niewidocznego, pomoc, której nikt nie zauważył, cierpliwość, choć było trudno, przemilczane słowo, które mogłoby zranić, czy przebaczenie, o którym nikt się nie dowie. Tak, nie wszystko musi być zauważone przez ludzi, żeby miało wartość przed Bogiem. Czasem właśnie to, co czynimy tak po cichu, bez pochwał jest najbardziej prawdziwym świadectwem wiary. Pamiętajmy o tym idąc w nowy miesiąc wrzesień...

**Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz**



# Sztuczna inteligencja a prawdziwe człowieczeństwo. Dlaczego AI nie nauczy nas kochać...

## Cz. 2.

Myśląc o uczniach na początku Roku szkolnego, często zastanawiam się nie tylko nad tym czy nie rozwalają sobie oni procesu uczenia się w szkole, bo przecież AI może „przyzwyczajając nas do zbyt daleko idącego delegowania zadań i do szukania gotowych odpowiedzi, osłabiając osobisty osąd i kreatywność” (MH 100), ale też nad tym czy nie spotyka ich w tych interakcjach coś gorszego, bo „istnieje ryzyko nie tylko tego, że jakaś osoba uwierzy, iż rozmawia z inną osobą, lecz tego, że utraci samo pragnienie rzeczywistego szukania drugiego człowieka.” (MH 100)

Jeśli celem naszego życia jest kochać i być kochanym, w co głęboko wierzę, to sztuczna inteligencja może nam ten proces bardzo zaburzyć. Może co prawda symulować zrozumienie dla naszych potrzeb i pragnień, ale nie nauczy nas przyjmowania drugiej osoby taką, jaka jest, rezygnacji z siebie, troski i empatii. Jezus mówi: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”... (J 15,13). AI nie tylko nie odda za nas życia, ale, jak pokazało wiele już przypadków, gotowa jest nas tego życia pozbawić, aktywnie wspierając myśli samobójcze. To nie znaczy, że w całości trzeba je odrzucić, ale trzeba mieć świadomość wszystkich jej ograniczeń. Papież Leon XIV zauważa, że tu już nie chodzi tylko o analogię noża, którym możemy ukroić kromkę chleba, ale też śmiertelnie kogoś zranić. Mamy do czynienia z czymś głębszym, bo „zagrożenie nie polega jedynie na tym, że niektóre technologie mogą być źle używane, lecz na tym, że paradygmat technokratyczny, w którym jesteśmy zanurzeni, wzmocniony przez rewolucję cyfrową i AI, sprawia, iż za słuszną i normalną zaczyna uchodzić wizja antyludzka, wedle której pełnia życia miałaby polegać na tym, by więcej posiadać, zmniejszać kruchości, eliminować to, co nieprzewidywalne, i wszystko kontrolować...” (MH 112)

I tak, „Wszystko to, co jawi się jako ograniczenie – niezdolność, choroba, starość, cierpienie, podatność na zranienia – bywa odczytywane przede wszystkim jako defekt, który należy skorygować, a nie jako przestrzeń, w której człowiek dojrzewa i otwiera się na relację. Tymczasem trzeba pamiętać, że człowieczeństwo rozkwita nie pomimo ograniczenia, lecz bardzo często poprzez ograniczenie.” (MH 118) Słuchając tego, co ludzie przeżywają, widać bardzo wyraźnie, że to nie mądre przemyślenia i barwne wyobrażenia na modlitwie zmieniają nasze życie, ale doświadczenie kruchości i bezradności, które pozwalają nam w końcu otworzyć się na działanie Kogoś, kto jest większy od nas. „To właśnie w naszej ograniczoności znajdują miejsce współczucie, szczerza troska o potrzeby innych, wielkoduszość, która potrafi zaskoczyć nawet pośród mroku i porażki, doświadczenie duchowe oraz adoracja Boga.” (MH 119) Szczególnie w chwilach rozważania męki Jezusa, staje się jasne, że „człowieka nie ocala wzmocniona samowystarczalność, lecz relacja, która wyzwala, oraz komunია, która przemienia.” (MH 128), a AI tego nie nauczy, gdyż nie ma w sobie wiary...

(cdn.)



# Kim albo czym jest wypełnione moje serce? Cz.2.

Warto zatrzymać się na chwilę przy słowie **\*godzien\***, które Pan Jezus wielokrotnie do nas powtarza (Por:) „nie jest Mnie godzien”...

(zob. Mt 10, 37-38).

Co to właściwie znaczy? W naszym potocznym myśleniu słowo „godny” kojarzy się z zasługiwaniem, z jakimś moralnym etatem, który trzeba uczciwie wypracować. Myślimy być może, że musimy być idealni, czysti, bezbłędni, niemal nieskazitelni, żeby być godnymi Boga. A tymczasem jest to potworny błąd, który niszczy naszą duchowość. Tak, przecież nikt z nas nie jest w stanie sam z siebie zasłużyć sobie na miłość Boga. Ona zawsze jest pierwsza, darmowa i całkowicie bezwarunkowa. W języku Jezusowej Ewangelii bycie „godnym” oznacza coś zupełnie innego – oznacza otwarcie swojego serca na zrozumienie, czym w ogóle jest zbawienie. Jeśli moje serce jest po brzegi wypełnione jakąś ludzką relacją, jeśli z drugiego człowieka zrobiłem sobie bożka, od którego uzależniam całe moje szczęście i sens istnienia, to w moim wnętrzu nie ma już najmniejszego miejsca na Boga. Nie jestem Go godzien nie dlatego, że jestem za słaby czy zbyt grzeszny, ale dlatego, że jestem całkowicie zamknięty na Jego dar. Moje naczynie jest pełne czegoś innego. Być godnym to pozwolić Bogu, by był prawdziwym Panem, a nie tylko miłym dodatkiem do mojego życia. I o tym warto pamiętać...

Pan Jezus idzie dalej i dotyka kolejnego bolesnego punktu naszej codzienności: „Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien”... (Mt 10, 38).

Popatrzmy na to zupełnie szczerze i bez tzw. „owijania w bawełnę”. Niekiedy próbujemy stworzyć sobie taką wygodną wersję chrześcijaństwa, która będzie dla nas lekka, łatwa i przyjemna. Chcemy iść za Jezusem, ale tak, żeby się przypadkiem nie przemęczyć, nie stracić dobrego imienia, niczego w życiu nie zaryzykować i nie ponosić żadnych realnych kosztów tej relacji z Nim.

**A Chrystus mówi nam dzisiaj otwarcie, że to tak po prostu nie działa.**

Można oczywiście próbować iść za Nim bez niesienia krzyża, można udawać też zaangażowanego ucznia i recytować piękne formułki modlitewne, ale to do niczego nie prowadzi. To jest prosta droga do budowania fasadowej religijności, która karmi się pozorami. Krzyż nie jest karą od Boga, ale realnością życia w niedoskonałym świecie. To zgoda na to, że wierność prawdzie i miłości po prostu kosztuje...

(cdn.)